



## Wprowadzenie do koronki do Trójcy Świętej

Każdy człowiek samotnie się rodzi nawet, jeśli oczekują go pełne miłości serca rodziców. Podobnie, kiedy umiera – jest sam, jeśli nawet w ostatnich godzinach życia towarzyszą mu najbliżsi.

Od urodzenia aż do śmierci wiążą człowieka z otaczającym go światem różne uczucia. Doświadczamy przyjaźni, sympatii, przeżywamy miłość. Ponadto równie często doświadczamy uczuć przeciwnych, niechcianych: złości, zazdrości, antypatii. Wszystkie pożądane więzi i relacje wymagają wielkiej troski o ich trwałość i rozwój, a niepożądane wymagają przepracowania, wygaszenia.

Mimo wysiłków, by zrealizować swoje potrzeby, człowiek przeżywa różne trudności i niespełnienia, które wypływają z niezaspokojonych uczuć, oczekiwań, pragnień.

W takich sytuacjach rodzi się w naszych sercach poczucie samotności, której towarzyszy tęsknota za czymś często bliżej nieokreślonym, co ją wypełni. To niewygodne uczucie samotności często spychane jest gdzieś głęboko w podświadomość. I choć sami przed sobą nie chcemy się do niego przyznać, to poczucie samotności pozostaje w nas wciąż niezaspokojone.

Jakże bywa bolesne i jak dobitnie domaga się zaspokojenia!

Dostrzeżmy w niezaspokojonej samotności wołanie Boga, który pragnie właśnie poprzez samotność przyciągnąć nas od siebie. Pragnie naszego zanurzenia w tajemnicy Trójjedynego Boga, by nas Sobą obdarzać dla trwałego szczęścia i radości. Pragnie wypełnić Sobą naszą samotność.

Módlmy się koronką do Trójcy Świętej prosząc, aby Bóg uleczył naszą samotność przez wypełnienie naszych serc swoją obecnością.

Link: [Koronka do Trójcy Świętej](#)